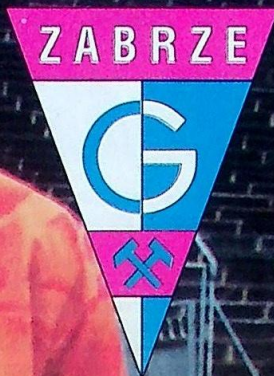


Cena 3 zł



**GÓRNIK
ZABRZE**

KGHM

**ZAGŁĘBIE
LUBIN**

31.08.1997 r.

**KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
SPONSOREM ZAGŁĘBIA LUBIN**

RADOSŁAW KAŁUŻNY



23-letni zawodnik Zagłębia Lubin, reprezentant kraju Radosław Kałużny w okresie letniej przerwy bardzo często gościł na łamach gazet. Spekulowano w jakim nowym klubie ujrzą kibice rosnącego obrońcy. Ostatecznie Kałużny zadeklarował, iż pozostanie do końca rundy jesiennej w Lubinie.

Taką deklaracją zaskoczyłeś wszystkich tych, którzy na papierze "sprzedawali" ciebie do najlepszych europejskich klubów. Co się stało, że zmieniłeś zdanie?

- Jednym z powodów był brak konkretnej oferty z zachodniego klubu, satysfakcjonującej mnie i atrakcyjnej dla mojego obecnego klubu.

A kto był najbliższy powołania w finalizowaniu transferu?

- Wydaje mi się, że Eintracht Frankfurt i jeszcze jeden klub niemiecki z ligi.

Były oferty z klubów polskich?

- Takie mnie nie interesowały. Aby móc się rozwijać pod względem sportowym muszę wykonać milowy krok i bez szkodliwych pośredników znaleźć się w drużynie i to mocnej zachodnioeuropejskiej.

Panuje opinia, że po kolorowym zawrocie głowy odnośnie planów przeprowadzki będziesz wypalony i bez ochoty do grania w kolejnym sezonie w polskiej lidze...

- Rozmawiałem z trenerem Topolskim i po serii sparingów, po przepracowaniu okresu letniego nie mam takich obaw. Zresztą trener Topolski znany jest z tego, że nie wystawia nikogo do składu ze względu na nazwisko czy obecność w kadrze. Swoje podczas letnich treningów na pewno wycięli.

Jak koledzy z zespołu przyjęli wiadomość, że pozostajesz w Zagłębiu?

- Myślę, że pozytywnie. W minionym sezonie učiniliśmy wyraźny krok do przodu, jeżeli idzie o styl grania, a w konsekwencji zajęliśmy wysoką lokatę. Teraz przyświeca nam jeszcze wyższy cel, więc dobrze jest gdy drużyna nie doznaje osłabień.

Sparringi pokazały, że będziesz przepisany do roli ostatniego stopera...

- I powiem szczerze, że pozycja ta bardzo mi odpowiada, chociaż w kadrze trener Piechniczek widział mnie w roli kryjącego. W drużynie klubowej będzie się grało w defensywie wręcz komfortowo gdyż kryjącymi będą Bubnowicz i Cecot, z którymi zgrany jestem na pamięć.

A propos kadry, czy po zmianie szkoleniowca jest to temat aktualny dla ciebie?

- Jak najbardziej... Kto raz posmakował zaszczepu gry w reprezentacji to zrobi wszystko by być do niej stale powoływany. Sądzę, że jesienne mecze ligowe Zagłębia i występy moje sprawią, iż trener Wójcik zainteresuje się mną.

Kiedy rozmawialiśmy w marcu br. usiłowałem ciebie sprowokować czy 1997 będzie rokiem Kałużnego. Bales się takich deklaracji. Czy po upływie sześciu miesięcy nadal z dystansem podejdiesz do takich określeń?

- Wszystko potoczyło się jak w bajce. Stałe miejsce w kadrze, gole, wiele występów w lidze... Tak chyba sobie to wyobrażałem, chociaż do pełni szczęścia brakło np. awansu reprezentacji do finałów MŚ czy w Zagłębiu wywalczenia sobie przepustki do europejskich pucharów. Ale i tak jestem zadowolony.

A jak te pierwsze półrocze wpłynęło na twoją grę?

- Na pewno gram pewniej. Brakowało mi międzynarodowego obycia i takiego nabrałem w meczach reprezentacji. Wydaje mi się, że gram mądrzej, z jeszcze większym pożytkiem dla zespołu klubowego.

DZISIAJ GRAJĄ

Stomil - Widzew
Petrochemia - Pogoń
Amica - Groclin
Katowice - Polonia
Legia - Ruch
ŁKS - Raków
KSZO - Odra
Lech - Wisła
Zagłębie - Górnik

6. KOLEJKA - 3. 09.

Widzew - Górnik
Wisła - Zagłębie
Odra - Lech
Raków - KSZO
Ruch - ŁKS
Polonia - Legia
Groclin - Katowice
Pogoń - Amica
Stomil - Petrochemia

14.09.

Zagłębie - Odra Wodzisław

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „ZAGŁĘBIE” LUBIN

Ryszard Wdowiak
Zbigniew Ochej
Jan Bylczyński
Piotr Rojek
Leszek Czerwiński
Mieczysław Kulczycki
Stanisław Speczyk
Ryszard Zbrzyzny

- prezes zarządu
- viceprezes ds. finansowych
- viceprezes ds. organizacyjnych
- sekretarz zarządu
- członek zarządu
- członek zarządu
- członek zarządu
- członek zarządu

KOMISJA REWIZYJNA

Janusz Mastalski

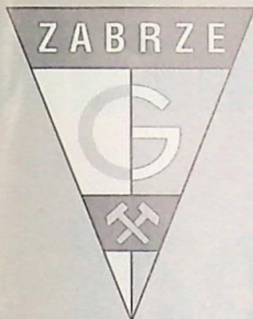
- przewodniczący

DYREKCJA

Andrzej Krug
Zbigniew Kozłowski

- dyrektor
- z-ca dyrektora





NASZE OSTATNIE POJEDYNKI



SEZON 1995/96

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE 1:2

Kampka 57' - Szeliga 81', Górski 85'

GÓRNIK: Klytta - Dziuk, Krzętowski, Zadyłak, Krackiewicz, Brzoza, Kosęła (Hajto), Agafon, Kubik, Szemoński (Kuźba), Kampka.

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Krzyżanowski (Czajkowski), Rogowskiej, Kałużny, Najewski (Machaj); Nalepka, Dziarmaga (Szeliga), Górski, Przerywacz, Majak, Szczypkowski.

ZAGŁĘBIE - GÓRNIK 2:1 (2:0)

Lewandowski 7', Szeliga 15', Orzeszek 86'

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Lewandowski, Nalepka, Przerywacz - Kałużny, Szczypkowski, Machaj, Czajkowski, Piekarski (Boguś) - Szeliga, Najewski (Bubnowicz)

GÓRNIK: Warzecha - Orzeszek, Krzętowski, Dziuk, Kocyba, Krackiewicz - Hajto (Gruszka), Jarosz (Bonk), Nosal - Szemoński (Kampka), Agafon.

SEZON 1996/97

GÓRNIK - ZAGŁĘBIE 2:2

Hajto 16', Kosęła 48'k - Szeliga 8', Czajkowski 63'

GÓRNIK: Klytta - Orzeszek, Piotrowicz, Dziuk, Hajto, Kosęła, Agafon, Kampka, Kuźba, Udebuluzor (Krackiewicz), Szemoński (Nosal)

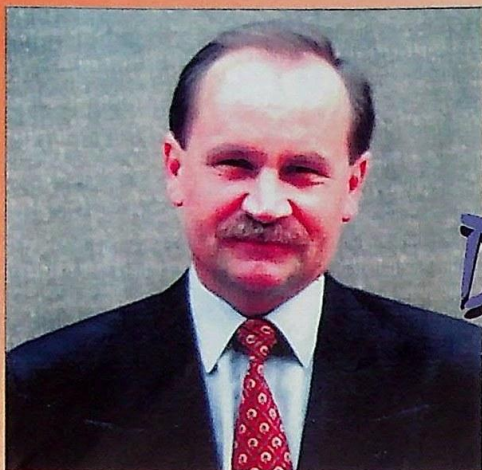
ZAGŁĘBIE: Dreszer - Nalepka, Lewandowski, Przerywacz, Szczypkowski, Górski, Kałużny, Czajkowski, (Krzyżanowski), Grzybowski (Cyzio), Szeliga, Lizak (Jasiński).

ZAGŁĘBIE - GÓRNIK 1-1 (0-1)

0-1 - Kuźba, 2min, 1-1 - Lizak, 53 min

ZAGŁĘBIE: Dreszer - Cecot, Kałużny (46. Lewandowski), Bubnowicz, (46. Piotrowski) - Adamski, Szczypkowski, Krzyżanowski, Górski (46. Manuszewski) - Jasiński, Lizak, Grzybowski. Trener Adam TOPOLSKI.

GÓRNIK: Warzecha - Gorszkow, Lekki, Piotrowicz - Kocyba (61. Szemoński) - Dźwigala, Hajto, Bonk. (31. Matejko), Kampka - Agafon, Kuźba. Trener Adam APOSTEL. **Żółte kartki:** Bubnowicz (23. faul), Krzyżanowski (26. faul), Gorszkow (25. faul), Bonk (17. faul), Kampka (89).



WYBORY '94

DOBRE DZIŚ

**Prof. dr hab. STANISŁAW
SPECZIK**

Kandydat do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

**BEZPIECZNA PRZYSZŁOŚĆ
DLA "POLSKIEJ MIEDZI"
I WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO**

**SPECZIK - TAK !
GŁOSUJ NA SPECZIKA !**

**RYSZARD ZBRZYŻNY I STANISŁAW SPECZIK SĄ CZŁONKAMI ZARZĄDU
MKS ZAGŁĘBIE I WIELKIMI PRZYJACIÓŁMI SPORTU**



LEPSZE JUTRO

RYSZARD ZBRZYŻNY
kandydat na posła



Ryszard Zbrzyzny jest nie tylko posłem do Sejmu obecnej kadencji i kandydatem na posła do Sejmu nowej kadencji, szefem polężnego związku zawodowego - ZZPPM. Jest także działaczem sportowym. Wchodzi w skład zarządu MKS Zagłębie Lubin.

Woli pan sport wyczynowy czy bardziej masowy?

- To są dwa różne światy, ale światy bardzo zaszczepiające się. Jako działacz klubu sportowego, w przeszłości piłkarz rzecz jasna interesuje mnie to co się dzieje w ekstraklasie i jak sobie radzi miedziowa jedenastka. Jako pracownik KGHM "Polska Miedź" patrzę na występy ligowego zespołu pod kątem znakomitego nośnika reklamowego. Nie odkrywam Ameryki, kiedy mówię, że wszystkie światowe koncerty są ściśle powiązane ze sportem, a większość z futbolu.

Czy istnieje szansa by w Lubinie doczekać się ponownie drużyny walczącej o mistrzostwo Polski?

- Kiedy po czterech meczach zespół ma na koncie raptem 3 punkty to mówienie o mistrzowskich planach brzmi nieco niepoważnie. Ale wyczynowy sport ma do siebie, że nie można zrażać się chwilowymi niepowodzeniami. Działamy w klubie nie po to by zostać najlepszą drużyną sierpnia. Działamy kompleksowo i przyszłościowo, a podjęte działania pozwalają na spory optymizm. Wierzę,

że już we wrześniu będziemy w dużo lepszych nastrojach.

Czy to prawda, że większość goli zdobywa pan lewą nogą?

- A czy można inaczej skoro ma się lewicowe poglądy? A tak na serio to jestem lewonoznym piłkarzem od urodzenia i teraz jeździę czas na występy w drużynie związkowej to udaje mi się strzelać wyłącznie lewą nogą.

A największy sportowy sukces?

- Piłkarski to taki, podczas meczu naszej związkowej drużyny z Zagłębiem strzeliłem gola Mirkowi Dreszerowi... Podobno na strzelnicę też sobie nieźle radzę.

**SPORT MOJĄ
PASJĄ !**

Chociaż ponieważ zawody odbywają się pod moim patronatem i stawką jest ufundowany przeze mnie Puchar - strzelałem jak gdyby nieoficjalnie.

Ale już jak najbardziej oficjalnie można stwierdzić, że to pana zasługa i kolegów ze ZZPPM iż pracownicy KGHM są coraz bardziej sportowieni?

- Zaczynaliśmy skromnie. Teraz na niektórych oddziałach trzeba organizować wydziałowe turnieje, eliminacje by wyłonić najlepszych startujących w turnieju strzeleckim czy zawodach piłkarskich. W połowie września odbędzie się już po raz 11 turniej w piłce nożnej i jestem

przekonany, że masowość i sito eliminacyjne sprawiły, że w finale zagrają zespoły amatorskie, ale reprezentujące poziom gwarantujący spokojny byt w 3 lidze. Zależy mi oczywiście na tym by pracownicy KGHM ich rodziny czynnie zajmowały się sportem. Na Zachodzie już dawno odkryto, że sport to zdrowie, a zdrowy pracownik to pełnowartościowy pracownik. Marzy mi się i zrobię wszystko by wokół stadionu Zagłębia powstał kompleks sportowo-rekreacyjny.

A tymczasem Zagłębie nie może doczekać się oświetlenia...

- ...i złość mnie bierze kiedy pomyślę, że w 1989 roku w magazynach leżały już zakupione reflektory. Ale wydeplutę ścieżki do kogo tylko się da by pchnąć sprawę do przodu sprawę oświetlenia stadionu.

Dlaczego zgodził się pan zostać działaczem sportowym w Zagłębiu?

- Bo sport to moja pasja, pasją jest także społeczne działanie. Chciałbym i wydaje mi się, że to udaje się znakomicie - tworzyć klimat przychylności dla klubu we władzach KGHM "Polska Miedź". Ta przychylność, życzliwość powinna zaowocować sukcesami organizacyjno - sportowymi. Z drugiej strony staram się być "parasolem" i ochraniać klub przed działaniami osób dążących do zniszczenia klubu wszelkimi metodami i sposobami. Robią tak chociaż ich samorządową powinnością powinno być pomaganie klubowi. Ale tak już jest iż niektóre osoby w Lubinie klub sportowy starają się zamienić w pole politycznej bitwy w imię partykularnych, osobistych interesów.

GÓRNIK ZABRZE



ASY GÓRNIKA

ARKADIUSZ KAMPKA

Zadebiutował pan w ekstraklasie dopiero mając 25 lat. Nie miał pan wcześniej ofert z ekstraklasy?

- Czuję się na siłach, aby grać w ekstraklasie. Miałem propozycję, ale na przeszkodzie stali działacze. Początek był nawet obiecujący. Jako 15-letni wychowanek Silesii Ludomina, miejscowości leżącej niedaleko Raciborza, trafiłem do Górnika Pszów, zespołu wysoko wtedy notowanego w III lidze śląskiej.

BRAMKARZE

Dariusz Klytta	27.01.72	189/83	Gwarek Zabrze	68-0	12.09.96
Andrzej Jarkiewicz	07.02.72	190/82	Sokół Tychy	17-0	09.09.95
Andrzej Bledzewski	02.07.77	180/75	Polonia Bytom	0-0	-

OBROŃCY

Łukasz Gorszkow	06.10.74	179/75	Sokół Tychy	110-2	24.07.93
Maciej Krzętowski	28.04.75	181/73	Odra Opole	51-1	06.11.94
Grzegorz Lekki	03.05.74	184/84	Ruch Radzionków	31-2	22.07.96
Marek Piotrowicz	20.11.63	184/77	Sokół Tychy	294-2	24.10.82
Jarosław Zadyłak	11.05.73	180/76	GKS Tychy	38-0	30.04.94

POMOCNICY I NAPASTNICY

Mieczysław Agafon	18.11.71	176/72	Odra Wodzisław	136-14	21.06.89
Grzegorz Bonk	26.01.77	176/70	wychowanek	48-1	19.11.94
Dariusz Dźwigała	22.03.69	175/74	Hetman Zamość	49-7	24.07.93
Piotr Gierczak	02.05.68	173/68	Polonia Bytom	0-0	-
Piotr Gruszka	10.11.71	179/70	Cracovia	60-4	27.08.94
Arkadiusz Kampka	12.10.70	176/80	Górniki Pszów	72-11	05.03.95
Rafał Kocymba	15.03.75	178/68	wychowanek	61-1	28.07.93
Dariusz Kosela	12.02.70	178/70	wychowanek	230-26	11.06.88
Kamil Kosowski	30.08.77	186/69	Gwarek Zabrze	5-0	23.11.96
Marcin Kuźba	15.04.77	182/72	Gwarek Zabrze	55-19	29.07.95
Arkadiusz Matejko	16.09.78	178/83	GKS Tychy	16-0	17.11.96
Rafał Nachajski	04.03.77	182/72	Victoria Jaworzno	0-0	-
Andrzej Orzeszek	21.02.67	180/79	Szombierki Bytom	188-27	06.10.85
Michał Probiez	24.09.72	173/70	Wattenscheid (RFN)	43-0	25.08.92
Piotr Rocki	11.01.74	170/73	Hetman Zamość	29-2	27.03.93
Kamil Siczka	30.06.79	181/76	wychowanek	0-0	-
Tomasz Sobczak	24.09.73	182/75	Polonia Bytom	0-0	-
Robert Wilk	21.07.69	178/70	GKS Bełchatów	190-22	-

Rok później zagrałem w pierwszym zespole i z czasem wywalczyłem sobie w nim stałe miejsce, a przesądziło o tym m. in. spotkanie z Górnikiem Knurów, które decydowało o awansie do II ligi. Zarobiłem rzut karny, dograłem piłkę przy dwóch bramkach i wygraliśmy 4:1. Pierwsi wypatrzyli mnie działacze Zagłębia Lubin, gdy miałem 19 lat. Zagłębie było wówczas obrońcą mistrzowskiego tytułu, a dla mnie przejście do Lubina mogło stanowić wielką szansę. Po rundzie jesiennej wydawało się, że wszystko jest dograne - niestety w ostatniej chwili ludzie w Pszowie zmienili zdanie i zostałem w Górniku. Interesowały się moją osobą także zespoły Miliardera Pniewy i Hutnika Kraków, ale nie chcieli mnie z Pszowa puścić. Graliśmy wtedy z Hubertem Szewczykiem i Adamem Kubicą widowiskowy futbol i na siłę próbowano nas zatrzymać.

Jakiego argumentu użył więc Górnik Zabrze, że zdołał pana pozyskać?

- Zabrzanie dwa razy starali się o mnie. Za pierwszym razem, cztery lata temu, gdy trenerem Górnika był Hubert Kostka, transfer był już prawie pewny, w ostatniej chwili jednak podobnie jak w poprzednich latach działacze z Pszowa nagle zmienili zdanie. Straciłem wtedy cierpliwość. Gdy Górnik jeszcze raz rzucił ofertę, zdecydowanie, zgodziłem się nawet na karencję, aby wyrwać się z Pszowa. Pół roku nie grałem, aż wreszcie udało się zadebiutować w I lidze. Uświadomiłem sobie, bowiem, że straciłem kilka ładnych lat na boiskach III i II ligi.

Szansę na grę w reprezentacji kraju także?

- To prawda. Gram w Zabrzu 2,5 roku i ciągle bronimy się przed spadkiem, ale tak jak powiedziałem Górnik ma zespół o sporych możliwościach. Organizacyjnie klubowi nic w tej chwili nie można zarzucić, a pod tym względem sytuacja jest najlepsza w ciągu całego mojego pobytu w Zabrzu.

- W zależności od trenera jest pan ustawiany na różnych pozycjach. Która z nich najbardziej panu odpowiada?

- Jestem piłkarzem w miarę uniwersalnym i tam gdzie trener mnie ustawi, może na mnie liczyć. Niezależnie od pozycji lubię jednak atakować bramkę rywala. Do tej pory w 70 meczach ekstraklasy zdobyłem 11 goli. Najładniejsze strzelałem w spotkaniach z Bełchatowem (obie wyrównujące).

TABELA WSZECHCZASÓW I LIGI (1927 - 1997)

	s	pkt	m	z	r	p	br.
1. Legia Warszawa	60	1903	1570	721/9	407	441/3	2609-1782
2. Ruch Chorzów	61	1750	1558	658/10	421	478/6	2496-2003
3. Wisła Kraków	57	1562	1435	591/6	372	471/6	2241-1788
4. ŁKS Łódź	58	1503	1506	532/8	414	559/6	2009-2094
5. Górnik Zabrze	41	1482	1150	558/20	326	266/1	1906-1165
6. Lech Poznań	38	1104	1046	389/12	300	356/8	1345-1264
7. Widzew Łódź	22	875	680	298/3	230	152/6	949-710
8. Zagłębie Sosnowiec	34	873	920	311/0	255	354/ 4	1112-1192
9. Pogoń Szczecin	30	832	860	291/7	239	330/7	1011-1120
10. Śląsk Wrocław	27	827	806	290/9	228	288/5	891-952
11. GKS Katowice	23	783	690	259/17	226	205/2	824-714
12. Polonia Bytom	31	752	769	257/1	241	271/4	987-972
13. Stal Mielec	25	762	738	247/3	227	263/6	834-844
14. Szombierki Bytom	25	645	702	235/0	180	287/5	875-999
15. Cracovia Kraków	26	572	570	223	126	221	921-871
16. Gwardia Warszawa	23	539	572	195	149	228	682-764
17. Odra Opole	22	523	564	182	159	223	645-740
18. Warta Poznań	18	423	410	177	69	164	841-733
19. Zagłębie Lubin	11	392	354	127/2	113	113/1	402-363
20. Polonia Warszawa	17	364	368	137	77	172	652-768

Dorobek innych, obecnych I - ligowców

40. Stomil Olsztyn	3	120	102	32	31	39	112-127
41. Raków Częstochowa	3	119	102	30	35	37	99-118
43. Amica Wronki	2	100	68	27	19	22	76-77
51. Odra Wodzisław	1	55	34	16	7	11	51-44
59. Petrochemia Płock	1	30	34	8	14	12	35-43

Zespoły Dyskobolii, KSZO Ostrowiec debiutują w ekstraklasie

VIESMANN

Technika grzewcza

53-015 Wrocław
ul. Karkonoska 65
tel. (071) 60 87 93, 60 86 88
fax (071) 62 86 33

ARECO-BUD

ul. Skłodowskiej - Curie 98
59-300 Lubin
tel. 076/ 423-683

Sp. z o.o.
Przedstawiciel The American Building Products

■ WYKONAWCA

- nowoczesnych technologii pokryć dachowych z blach aluminiowych lakierowanych, z pap termozgrzewalnych, dachówki bitumicznej;
- aluminiowych, miedzianych, cynkowych rynien ciągłych i rur spustowych;
- elewacji z blach aluminiowych i winylu
- budowa domów kanadyjskiej technologii RBS

■ SPRZEDAWCA

- hurtownia materiałów najlepszych na świecie

■ WYKONAWCA WIELU OBIEKTÓW NA TERENIE KRAJU

**ZAPRASZAMY, STOSUJEMY MASZYNY,
TECHNOLOGIE I MATERIAŁY USA
O STANDARDZIE ŚWIATOWYM**

ZAGŁĘBIE LUBIN - GÓRNIK ZABRZE

31.08.1997 r.
BILET
SZKOLNY

CENA: **3 zł**



KUPON KONTROLNY

MIEDZYAKŁADOWY KLUB SPORTOWY „ZAGŁĘBIE”